

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 25 kwietnia 2018 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi oddalił powództwo (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w L. Oddziałowi Ł. o zapłatę kwoty 1500 złotych.

Powyższy wyrok zaskarżył apelacją powód, podnosząc następujące zarzuty:

- naruszenia art. 305¹ k.c. z zw. z art. 292 k.c. i art. 176 k.c., a także art. 292 k.c. w zw. z art. 285 k.c., poprzez przyjęcie, że przed wejściem w życie art. 305¹ k.c. dopuszczalnym było rozpoczęcie biegu terminu zasiedzenia na rzecz przedsiębiorcy służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu, a przez to uwzględnienie zarzutu zasiedzenia służebności w treści odpowiadającej służebności przesyłu podczas, gdy jest to niedopuszczalne;
- naruszenia art. 285 § 2 k.c. poprzez jego pominięcie co doprowadziło do przyjęcia, że w niniejszej sprawie doszło do zasiedzenia służebności przesyłu na rzecz pozwanego;
- naruszenia art. 172 k.c. w zw. z art. 292 k.c. poprzez ich błędne zastosowanie i uznanie, że pozwany zasiedział służebność gruntową w treści odpowiadającej służebności przesyłu podczas, gdy nie udowodnił on ciągłości posiadania prawa, oraz posiadał nieruchomości w złej wierze, bowiem nie przedstawił jakiegokolwiek dokumentu, którym mógłby wykazać uprawnienie do korzystania z nieruchomości należących do powoda;
- naruszenia art. 176 k.c., polegające na przyjęciu, że istnieje możliwość doliczenia okresu posiadania służebności przesyłu przez Skarb Państwa do okresu posiadania przez pozwanego i jego poprzedników prawnych;
- naruszenia art. 5 k.c. poprzez uwzględnienie zarzutu zasiedzenia, w sytuacji jego sprzeczności z zasadami współzycia społecznego;
- nierozpoznania istoty sprawy;
- naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób sprzeczny z zasadami logicznego rozumowania i wnioskowania;
- naruszenia art. 217 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 278 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku powoda o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego.

W konkluzji powód sformułował wniosek o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od powoda na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

Ustalenia faktyczne, jak również ocena prawna przedstawiona w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia przez Sąd Rejonowy, znajdują pełną akceptację Sądu Okręgowego.

Przystępując do rozważenia poszczególnych zarzutów apelacji w pierwszej kolejności należy odnieść do tej ich części, które choć występują w różnej konfiguracji przez powołanie się na naruszenie odpowiednich przepisów kodeksu cywilnego w istocie podważają możliwość nabycia w drodze zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu na rzecz przedsiębiorstwa przed wejściem w życie przepisu art. 305¹ k.c. wprowadzającego

wprost tę instytucję do porządku prawnego. W chwili obecnej za ugruntowany należy uznać pogląd dopuszczający taką możliwość, kwestia ta była zresztą wielokrotnie przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego, które doprowadziły do ustabilizowania się linii orzeczniczej we wskazanym kierunku. Akcentowana przez powodów okoliczność, iż przepisy ustawy z dnia 30 maja 2008 roku o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731) wprowadzającej z dniem 3 sierpnia 2008 r. do polskiego systemu prawnego służebność przesyłu nie zawierają norm przejściowych w zakresie zasiedzenia służebności przesyłu wywiera tylko ten skutek, że jeżeli termin prowadzący do zasiedzenia służebności upłynął przed dniem 3 sierpnia 2008 roku (to jest przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 r.), to Sąd stwierdzi nabycie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, jeżeli zaś po tej dacie - Sąd stwierdzi zasiedzenie służebności przesyłu. Brak przepisów intertemporalnych nie odbiera zatem posiadaniu urządzeń energetycznych na cudzej nieruchomości, na której zostały posadowione wykonywanego przez przedsiębiorstwo przesyłowe, cech posiadania mogącego prowadzić do zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu. Z kolei wyrażone przez powoda wątpliwości co słuszności, czy też zgodności z powszechnym poczuciem sprawiedliwości omawianych norm mają charakter bezprzedmiotowy, gdyż rozważania w tym względzie pozostają poza kognicją Sądu powszechnego. Omawiane przepisy nie zostały formalnie derogowane i stanowią element obowiązującego systemu prawnego. Na marginesie dodać trzeba, iż instytucja zasiedzenia jest odstępstwem od konstytucyjnej zasady nienaruszalności prawa własności, a ustawa zasadnicza nie gwarantuje w sposób absolutny praw osób znajdujących się w sytuacji faktycznej prowadzącej do zasiedzenia.

Sąd Okręgowy nie podziela również zarzutu, że nie zostało wykazane następstwo prawne (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w L. po wszystkich poprzednikach w zakresie korzystania z urządzeń przesyłowych niezbędnych do posiadania służebności. Opisane urządzenia były bowiem w posiadaniu kolejno Zakładów (...), Zakładu (...) – Województwo w Ł., Zakładu (...), Zakładu (...) z siedzibą w Ł., Zakładu (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w Ł. oraz (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w Ł., a następnie (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w L.. Przyjąć przy tym należy, że przejście prawa służebności od Skarbu Państwa na wskazane podmioty nastąpiło jako element przekazywanego mienia w rozumieniu art. 44 k.c. Niezależnie od powyższego dostrzec trzeba, iż wskazana infrastruktura przesyłowa była niezbędnym elementem funkcjonowania i prowadzenia podstawowej działalności przez te podmioty, a zatem ewentualne wyodrębnienie linii przesyłowych z całości przekazywanego majątku musiałoby ze swej istoty prowadzić do zniweczenia gospodarczego celu przekształceń organizacyjnych. Co więcej, w omawianym okresie nie było innego podmiotu, który poza wymienionymi poprzednikami prawnymi (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w L. mógłby korzystać z urządzeń linii energetycznej przebiegającej przez nieruchomość powoda.

Podobnie, nie wzbudza zastrzeżeń możliwość doliczenia przez pozwanego okresu posiadania przez jego poprzedników prawnych. Pomimo poglądów przeciwnych wykluczających możliwość uznania przedsiębiorstwa państwowego za posiadacza służebności gruntowej wykonywanej na gruncie niepaństwowym w orzecznictwie dominuje stanowisko, że jeżeli w okresie przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 31 stycznia 1989 roku nowelizującej kodeks cywilny, przedsiębiorstwo państwowe korzystało bez tytułu prawnego z cudzej nieruchomości (niepaństwowej) w zakresie niezbędnym do obsługi i eksploatacji wybudowanych przez to przedsiębiorstwo urządzeń przesyłowych, to było ono posiadaczem służebności gruntowej podobnej do służebności przesyłu w rozumieniu art. 352 § 1 k.c. (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1991 roku, III CZP 38/91, OSNC 1991, nr 10-12, poz. 118). Osoba prawna, która przed dniem 1 lutego 1989 roku, mając status państwowej osoby prawnej, nie mogła nabyć (także w drodze zasiedzenia) własności nieruchomości ani ograniczonych praw rzeczowych, może natomiast do okresu samoistnego posiadania wykonywanego po dniu 1 lutego 1989 roku doliczyć okres posiadania Skarbu Państwa sprzed tej daty. Stanowisko to wyrażone zostało w szczególności właśnie w odniesieniu do przedsiębiorstw energetycznych i innych przedsiębiorstw przesyłowych, które do dnia 1 lutego 1989 roku korzystały ze służebności przesyłu w ramach zarządu mieniem państwowym w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa, a więc w istocie były dzierżycielami w stosunku do Skarbu Państwa w rozumieniu art. 338 k.c., co uniemożliwiało im, podobnie jak w przypadku art. 128 k.c., nabycie na swoją rzecz własności ani innych praw rzeczowych. Dopiero wprowadzenie zmian do kodeksu cywilnego stworzyło z dniem 1 lutego 1989 r. dla państwowych osób prawnych, a takimi były przedsiębiorstwa państwowe, możliwość nabywania dla siebie własności nieruchomości i innych praw rzeczowych. (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2006 r. I CSK 11/2005 Monitor Prawniczy 2006/24 str. 1341). Jeśli przed dniem 1 lutego 1989 roku

zrealizowały się przesłanki pozwalające na stwierdzenie zasiedzenia tej służebności, zwłaszcza gdy upłynął stosowny okres posiadania, służebność tę nabywał Skarb Państwa, a nie przedsiębiorstwo państwowe. Jeżeli do tego nie doszło, a po dniu 1 lutego 1989 roku utrzymywał się na nieruchomości niepaństwowej opisany dotychczasowy stan faktyczny, po upływie stosownego czasu, determinowanego dobrą lub złą wiarą posiadacza służebności, możliwe było nabycie przez zasiedzenie przez przedsiębiorstwo państwowe lub jego następcę prawnego, służebności gruntowej podobnej do przesyłu, a po dniu 3 sierpnia 2008 roku - służebności przesyłu. Okres występowania na nieruchomości stanu faktycznego odpowiadającego treści służebności przesyłu przed wejściem w życie art. 305¹-305⁴ k.c. podlega bowiem doliczeniu do czasu posiadania wymaganego do zasiedzenia tej służebności.

Ponieważ, w realiach rozpoznawanej sprawy oczywistym jest, że do ziszczenia się przesłanek przewidzianych w art. 172 k.c. nie doszło przed dniem 1 lutego 1989 roku (brak upływu stosownego terminu), a zatem z oczywistych względów Skarb Państwa nie mógł nabyć na swoją rzecz, przez zasiedzenie, służebności przesyłu, w takiej sytuacji ma zastosowanie przepis art. 176 § 1 k.c. w myśl którego, jeżeli podczas biegu zasiedzenia nastąpiło przeniesienie posiadania, obecny posiadacz może doliczyć do czasu, przez który sam posiada, czas posiadania swego poprzednika. Jeżeli jednak poprzedni posiadacz uzyskał posiadanie nieruchomości w złej wierze, czas jego posiadania może być doliczony tylko wtedy, gdy łącznie z czasem posiadania obecnego posiadacza wynosi przynajmniej lat trzydzieści. Oznacza to, że doliczenie czasu posiadania poprzednika jest możliwe tylko wtedy, gdy zasiedzenie na rzecz poprzedniego posiadacza jeszcze nie nastąpiło. Samoistny posiadacz nie może bowiem doliczyć sobie czasu posiadania właściciela. O czym wspomniano już wyżej może natomiast do okresu samoistnego posiadania wykonywanego po dniu 1 lutego 1989 roku doliczyć okres posiadania Skarbu Państwa sprzed tej daty, jeżeli w tym czasie nastąpiło przeniesienie posiadania służebności. Z taką też sytuacją mamy do czynienia w rozpoznawanej sprawie. W realiach niniejszej sprawy (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w L. po stosownych przekształceniach szczegółowo opisanych na dotychczasowym etapie rozważań, był właścicielem spornej linii energetycznej i korzystał nieprzerwanie z gruntów należących aktualnie do powoda, w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu. Na tę okoliczność pozwany zresztą powołał stosowne dokumenty, prawdziwości których skarżący nie zdołał podważyć.

Za spełniony należy uznać również warunek posiadania urządzeń przesyłowych przez okres niezbędny do zasiedzenia. Linia 15 kV przebiegająca nad nieruchomością powoda została wybudowana w 1968 roku i przyjęta do eksploatacji w dniu 28 kwietnia 1986 roku, a zatem najpóźniej od tej daty rozpoczął się bieg zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu. W tym świetle nie budzi zastrzeżeń konkluzja Sądu Rejonowego, że pozwany nabył opisana służebność przez zasiedzenie z dniem 28 kwietnia 2006 roku, co czyni żądanie powoda wynagrodzenia z tytułu bezumownego korzystania z zajętej na ten cel części jego nieruchomości bezzasadnym.

Wreszcie nie wytrzymuje krytyki zarzut naruszenia art. 5 k.c. Zdaniem Sądu Okręgowego, przepis ten nie został naruszony w związku z uwzględnieniem zarzutu pozwanego zasiedzenia służebności przesyłu. Nabycie prawa przez zasiedzenie, jest nabyciem pierwotnym, następuje z mocy prawa i trudno czynić podmiotowi powołującemu się na takie nabycie prawa nadużycie prawa podmiotowego w rozumieniu art. 5 k.c.

Z tych wszystkich względów brak było podstaw do kontynuowania przez Sąd I instancji postępowania dowodowego w pod kątem wartości nieruchomości oraz ewentualnego wynagrodzenia za korzystanie z niej przez pozwanego, co w konsekwencji czyni zarzut oddalenia wniosku strony powodowej w tym zakresie całkowicie chybionym.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy uznał, iż apelacja nie zawiera uzasadnionych zarzutów mogących podważyć stanowisko Sądu Rejonowego, a tym samym jako bezzasadna podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c. nie obciążając nimi powoda. Sąd Okręgowy wziął pod uwagę całokształt okoliczności związanych charakterem sprawy poddanej pod rozstrzygnięcie Sądu a także ich ocenę z uwzględnieniem zasad współzycia społecznego, które łącznie wyczerpują pojęcie „szczególnie uzasadnionego wypadku” w rozumieniu powołanego przepisu.